

Sygn. akt III AUa 607/14

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Frańczak
Sędziowie:	SSA Monika Kowalska (spr.) SSA Agata Pyjas - Luty
Protokolant:	st.sekr.sądowy Dorota Stankowicz

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2015 r. w Krakowie

sprawy z wniosku (...) **Sp. z o.o. w K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o składki na FGŚP

na skutek apelacji wnioskodawcy (...) Sp. z o.o. w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 stycznia 2014 r. sygn. akt VII U 3219/13

**o d d a l a apelację.**

Sygn. akt III AUa 607/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił odwołanie (...) Spółki z o.o. z siedzibą w K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 17 czerwca 2013 r., stwierdzającej dla płatnika składek kwotę należnych składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych od przychodów w postaci wypłaconych pracownikom bonów towarowych i w wysokości 273,46 zł za grudzień 2008 r. oraz w wysokości 232,28 zł za grudzień 2009 r. (pkt I) oraz zasądził od (...) Spółki z o.o. w K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II).

Sąd Okręgowy wskazał jako bezsporne, że pracownicy odwołującej się (...) Spółki z o.o. w K. otrzymali z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w grudniu 2008 r. bon towarowy o wartości 380 zł oraz w grudniu 2009 r. bon w formie pieniężnej o wartości 380 zł. U pracodawcy obowiązywał Regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń

Socjalnych, zgodnie z którym: decyzje o przyznaniu świadczeń socjalnych poszczególnym osobom podejmował pracodawca w uzgodnieniu z Komisją Socjalną (§ 2 ust. 3); wnioski w sprawie przyznania określonych świadczeń należało składać w zespole (...) (§ 3 ust. 1); środki z funduszu przeznaczano na finansowanie pomocy pieniężnej lub rzeczowej w formie bonów towarowych dla pracownika, przyznawanej na podstawie wniosków pracowników jednorazowo w danym roku (§ 6 pkt 5), świadczenia socjalne w pierwszej kolejności przysługują osobom uprawnionym o niskich dochodach na osobę w rodzinie; wychowujących samotnie dzieci, wykazującym niski dochód na osobę w rodzinie; mającym dzieci, które ze względu na stan zdrowia wymagają specjalnej opieki i leczenia oraz wychowującym dzieci częściowo lub całkiem osierocone o niskim dochodzie na osobę w rodzinie; niepełnosprawnym (§ 8); przyznanie i wysokość dopłat z funduszu dla osób uprawnionych uzależnia się od ich sytuacji życiowej, rodzinnej, materialnej, podstawę do ustalenia świadczeń stanowi dochód przypadający na osobę w rodzinie wskazany w oświadczeniu pracownika (§ 10 ust. 1 i 2). Zgodnie z protokołem posiedzenia zarządu (...) spółki z o.o. maksymalna wysokość świadczenia przysługuje osobom uprawnionym w wysokości 700 zł, jeśli dochód na 1 członka rodziny wynosi co najmniej połowę minimalnego wynagrodzenia, ale jest niższy niż minimalne wynagrodzenie obowiązujące w danym roku kalendarzowym; 500 zł jeśli dochód na 1 członka rodziny wynosi co najmniej równowartość minimalnego wynagrodzenia, ale jest niższy niż 200% tego wynagrodzenia; 450 zł jeśli dochód na 1 członka rodziny jest równy lub wyższy niż 200% minimalnego wynagrodzenia, ale nie wyższy niż 350% minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w danym roku kalendarzowym; 400 zł jeśli dochód na 1 członka rodziny jest równy lub wyższy niż 350% minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w danym roku kalendarzowym. Oprócz bonów towarowych i bonów w formie pieniężnej w ramach Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych udzielane były również zapomogi i pożyczki. W skład Komisji socjalnej wchodziła: H. R., A. F. i D. S. (1). Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że zasadą postępowania w przypadku ubiegania się o świadczenia socjalne było składanie pisemnego wniosku przez pracowników do Komisji Socjalnej, a następnie po zaopiniowaniu były one przekazywane do zarządu, który ostatecznie podejmował decyzję o zasadzie i wysokości przyznania świadczenia. Większość pracowników w 2008 r. otrzymała bony w wysokości 380 zł. Jedynie nieliczne osoby zatrudnione w spółce (...) otrzymały bony o innej wartości niż pozostali, tj. D. S. (2), który nie otrzymał bonu w ogóle, E. F., która otrzymała go w wysokości 100 zł oraz R. L. - bon w wysokości 280 zł. W sumie bony w wysokości 380 zł otrzymało 122 pracowników. W spółce (...) połowę pracowników stanowiły osoby niepełnosprawne. K. B. jest kawalerem, nie jest osobą niepełnosprawną, mieszka z rodzicami; A. K. jest osobą niepełnosprawną ma 6 dzieci; I. N. jest osobą pełnosprawną, ma 2 dzieci, jej mąż zarabia około 2000 zł; S. W. (ojciec) jest osobą niepełnosprawną, jego żona nie pracuje. Podstawą przyznania większości pracownikom bonów o takiej samej wartości, miał być fakt, iż wszyscy pracownicy otrzymywali podobne wynagrodzenia. Dochód na członka rodziny był decydującym kryterium w przyznaniu świadczenia z funduszu socjalnego w oparciu o protokół posiedzenia zarządu. Takie same kryteria przyznawania świadczeń były stosowane w 2008 r., jak i w 2009 r.

Taki stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zawartych w aktach organu rentowego i aktach sądowych oraz w oparciu o zeznania świadków: H. R., J. K. (1) oraz Z. W., które uznał za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazały na procedury związane z wystąpieniem z wnioskiem o świadczenie z funduszu socjalnego, jak również w zakresie sytuacji socjalnej pracowników spółki, a nie dał wiary zeznaniom tych świadków w zakresie, w jakim wskazywali oni na fakt uwzględnienia sytuacji socjalnej, tj. życiowej, rodzinnej i majątkowej osób ubiegających się o świadczenie z funduszu socjalnego dla określenia jego wysokości.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Powołując się na treść art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r., poz.592), Sąd Okręgowy zaakcentował, że prawidłowa interpretacja tego przepisu nie zezwala na przyznanie przez pracodawcę świadczeń z ZFŚS pracownikom w takiej samej wysokości, z pominięciem indywidualnej analizy ich sytuacji pod kątem wskazanego w tym przepisie kryterium socjalnego, albowiem takie przyzwolenie byłoby traktowane, jako przyznanie dodatków do wynagrodzenia. Równocześnie Sąd uwypuklił, że powyższy przepis wyraźnie określa związek pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia, a sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej, w konsekwencji czego powiązanie to może oznaczać, że im gorsza jest sytuacja osoby uprawnionej, tym wyższe powinno być świadczenie, co nakłada na przyznających świadczenia obowiązek indywidualnej (w żadnym wypadku zbiorowej) kwalifikacji wniosków. Sąd podkreślił, że w przedmiotowej sprawie, stosownie do treści § 10

regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych podstawę ustalenia ulgowych świadczeń miał stanowić dochód przypadający na osobę w rodzinie, wskazany w oświadczeniu pracownika. Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy podkreślił, że okoliczność ta została potwierdzona przez świadków, tj. H. R. oraz J. K. (2), które wskazały, że przyznając bony określonym osobom w określonej wysokości kierowały się głównie kryteriami zawartymi w protokole z posiedzenia zarządu z 2006 r., co doprowadziło do tego, że prawie wszyscy pracownicy, poza nielicznymi wyjątkami, otrzymali świadczenie z funduszu socjalnego w takiej samej wysokości. W ocenie Sądu Okręgowego należało mieć na uwadze, że aby regulamin dobrze pełnił swoją funkcję i umożliwiał prawidłowe wydatkowanie środków, strony regulaminu powinny dysponować przynajmniej podstawowymi aktualnymi informacjami o sytuacji socjalnej pracowników, o ich potrzebach i preferencjach socjalnych, gdyż jest niemal niemożliwe, aby wszyscy pracownicy mieli identyczną sytuację socjalną (identyczne dochody, taką samą liczbę osób na utrzymaniu, identyczną sytuację zdrowotną rodziny itp.), a tylko wtedy przyznanie świadczeń w jednakowej wysokości można uznać za uzasadnione. Jednocześnie Sąd podkreślił, że odwołująca się spółka nie wykazała, że istotnie ostateczna ocena sytuacji socjalnej pracowników była niemal identyczna, albowiem nie można uznać że Komisja Socjalna rzetelnie przeanalizowała dokumenty zgromadzone w aktach osobowych pracowników, czy zgłoszeniach do ubezpieczenia społecznego, skoro osoba wchodząca w jej skład, tj. świadek H. R. z jednej strony wskazywała na bardzo dobrą znajomość sytuacji socjalnej pracowników, a zaś drugiej strony nie była w stanie podać bardziej szczegółowych informacji o pracownikach, niż te ograniczające się do faktu ich niepełnosprawności, czy stanu cywilnego. Mając powyższe na uwadze Sąd podkreślił, że w niniejszej sprawie nie został spełniony wymóg uzależnienia przyznawania świadczeń od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników, wykluczający możliwość przyznawania ulgowych usług i świadczeń z Funduszu Świadczeń Socjalnych ogółowi zatrudnionych w tej samej wysokości, według zasady "każdemu po równo". W ocenie Sądu odwołująca się spółka nie wykazała w trakcie postępowania sądowego, że wydane pracownikom bony w grudniu 2008 r. i w grudniu 2009 r. były w istocie realizacją celów socjalnych z uwzględnieniem zasad z art. 8 ust. 1 ustawy z o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, albowiem z przedłożonych przez organ rentowy dokumentów kontrolnych w postaci list pracowników, którym przyznano bony w okresie spornym, wynikało, że te nie realizowały funkcji socjalnej skoro 122 pracowników otrzymało bony o takiej samej wartości, tj. 380 zł. Jednocześnie Sąd ustalił w stanie faktycznym, iż osoby pracujące w odwołującej się spółce charakteryzowały się znaczną różnorodnością ich sytuacji osobistej i rodzinnej. Pracownikami były bowiem osoby samotne, małżonkowie, bezdzietni i wielodzietni, niepełnosprawni i w pełni zdrowi, a mimo tego przyznano im jednakowej wysokości świadczenia. W konsekwencji powyższego Sąd zaakcentował, że skoro wypłata świadczenia w postaci przyznania bonów nie miała, jako naruszająca art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, charakteru świadczenia z funduszu socjalnego, to należało uznać ją za przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r., poz. 361 ze zm.), który w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161, poz. 1106) oraz art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027 ze zm.), stanowi podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Tym samym Sąd przesądził, że w przedmiotowej sytuacji nie zachodziło wyłączenie przewidziane w § 2 ust. 1 pkt 19 wymienionego rozporządzenia, ponieważ świadczenia te - chociaż przyznane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych - nie spełniały kryteriów pozwalających je w taki sposób zakwalifikować, co prowadziło do konieczności wyliczenia odpowiedniej składki, powiększonej o uzyskany przez pracowników przychód i ustalenie należnych składek na FGŚP, zgodnie z zaskarżoną decyzją organu rentowego. Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy oddalił odwołanie na zasadzie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.(pkt I). O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz.U. 2013 r., poz. 490).

**Apelację** od powyższego wyroku wywiodła odwołująca się (...) Spółka z o.o. z siedzibą w K., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz. U. z 2012 r. poz. 592) w zw. z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r.

o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz w zw. z § 2 ust. 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w zw. z § 10 ust. 1 i 2 regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych;

2) naruszenie przepisów postępowania poprzez:

a) dokonanie błędnej oceny zgromadzonego w toku procesu materiału dowodowego, polegającej na tym, iż zdaniem Sądu Okręgowego z materiału dowodowego nie wynika, aby został spełniony w niniejszej sprawie wymóg uzależnienia przyznawania świadczeń od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż działająca w ramach odwołującej się spółki (...) Komisja Socjalna weryfikowała sytuację socjalną każdego pracownika wnioskującego o przyznanie bonów świątecznych poprzez zapoznawanie się z sytuacją życiową, rodzinną i materialną pracowników w trakcie prowadzonych z pracownikami rozmów oraz poprzez analizę dokumentacji, w tym oświadczeń pracowników oraz

b) błędne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, sprzeczność ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym w zakresie odnoszącym się do znajomości przez świadków: H. R. i J. K. (2) sytuacji socjalnej poszczególnych pracowników, a zatem kryteriów, które zdaniem Sądu winny decydować o wysokości przyznawanych w latach: 2008 i 2009 bonów świątecznych, podczas gdy wyżej wymienieni świadkowie w swoich zeznaniach w sposób szczegółowy opisywali sytuację rodzinną i życiową pracowników, o których pytał Sąd pierwszej instancji. W oparciu o tak sformułowane zarzuty odwołująca się spółka wnosila o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie, że podstawa wymiaru składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres grudzień 2008 r. oraz grudzień 2009 r. nie obejmuje wydanych pracownikom przez płatnika składek (...) Spółka z o.o. z siedzibą w K. w grudniu 2008 r. wartości bonów towarowych oraz wartości bonów w formie pieniężnej wydanych w grudniu 2009 r. z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, a nadto zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wywodów apelacji odwołująca się podniosła w szczególności, iż art. 8 ustawy o ZFŚS nie określa w jaki sposób należy analizować sytuację życiową, rodzinną i materialną ani w jaki sposób na podstawie wyników analizy określić wysokość świadczenia. Jednocześnie w ocenie odwołującej się spółki nie jest możliwe udowodnienie dokładnej analizy przez Komisję Socjalną sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej każdego pracownika, jak również idealne odzwierciedlenie tej analizy w wysokości świadczenia socjalnego, szczególnie przy tak niskiej kwocie 380 zł. Nadto odwołująca się podniosła, iż fakt, iż świadkowie aktualnie, po pięciu latach nie pamiętali wszystkich szczegółów dotyczących wyrywkowo badanych przez Sąd pracowników nie świadczy o tym, iż takiej szczegółowej wiedzy nie posiadali działając w ramach Komisji Socjalnej w latach 2008, 2009, tym bardziej, że analiza sytuacji socjalnej przejawiała się także w zróżnicowaniu w odniesieniu do kilku pracowników wysokości bonów świątecznych oraz w odmowie przyznania bonu jednemu pracownikowi. Dodatkowo odwołująca się podkreśliła, że Sąd Okręgowy ustalił, że „Podstawą przyznania większości pracownikom bonów o takiej samej wartości, był fakt, iż wszyscy pracownicy otrzymywali podobne wynagrodzenia. Dochód na członka rodziny był decydującym kryterium w przyznaniu świadczenia z funduszu socjalnego...”, a następnie Sąd ten trafnie zważył, że kierowanie się przez Komisję Socjalną postanowieniem § 10 regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych oraz uchwałą Zarządu z 2006 r. „doprowadziło do tego, że prawie wszyscy pracownicy, poza nielicznymi wyjątkami otrzymali świadczenie z funduszu socjalnego w takiej samej wysokości”. Odwołująca się podkreśliła, iż oprócz przeprowadzanych rozmów Komisja Socjalna czerpała informacje o sytuacji osobistej i majątkowej pracowników z posiadanej dokumentacji, a to oświadczeń o dochodzie przypadającym na członka rodziny, akt osobowych oraz wniosków o udzielenie pomocy indywidualnej z zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych składanych przez osoby niepełnosprawne, które stanowiły ponad połowę pracowników. Ostatecznie zaś w związku z niskimi zarobkami

pracowników Spółka przyjęła, że wszyscy pracownicy spełniali ustalone kryterium socjalne i potrzebowali pomocy w okresie świątecznym. Konkludując odwołująca się spółka przywołała wyroki Sądów Apelacyjnych, z których wynikało, że najważniejsze w ocenie danego świadczenia jest cel jego przeznaczenia i źródło pochodzenia i są to wystarczające kryteria do kwalifikacji świadczenia jako świadczenia socjalnego (wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie: z dnia 19 lutego 2013 r. III AUa 728/2012 i z dnia 12 lutego 2013 r. III AUa 685/2012 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 marca 2013 r., sygn. akt III Aua 1306/12.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie spór dotyczył właściwie tego, czy wartość bonów świątecznych, a konkretnie bonów towarowych w grudniu 2008 r. i bonów w formie pieniężnej w grudniu 2009 r., wydanych pracownikom przez pracodawcę

(...) Sp. z o.o. w K. podlega uwzględnieniu w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i w efekcie należy od tych przychodów zapłacić składki na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, jak wskazano to w zaskarżonej decyzji organu rentowego. Przy czym istotne jest, iż sąd ocenia legalność decyzji na datę jej wydania – tu 17 czerwca 2013 r.

Zgodnie z treścią art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jedn. tekst : Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 ze zm.), zwanej dalej „ustawą systemową” podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych będących pracownikami stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9, tj. przychód w rozumieniu przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 13. Szczegółowo kwestię tę reguluje rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.), które w § 1 przewiduje, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jedn. tekst: Dz. U z 2012 r. poz. 361, ze zm.), osiągniany przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy systemowej oraz § 2. Z kolei stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, które w niniejszej sprawie nie mają zastosowania. Przychodem w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych są wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężna świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty, niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych (art. 12 ust. 1 w/w ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych). Art. 18 ust. 2 ustawy systemowej oraz § 2 powołanego wyżej rozporządzenia określają rodzaje świadczeń nieuwzględnianych przy ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalno - rentowe. Zgodnie z art. 18 ust. 2 ustawy systemowej, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe dla ubezpieczonych będących pracownikami nie uwzględnia się wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną oraz zasiłków. Natomiast w kolejnych punktach § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia zostały szczegółowo wyliczone rodzaje przychodów, które nie wchodzi do podstawy wymiaru składek, przy czym w pkt 19 wymieniono świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Stosownie zaś do dyspozycji art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (jedn. tekst: Dz. U. z 2014 r., poz. 272 ze zm.), składkę na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych ustala się od wypłat stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe bez stosowania ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy systemowej.

W rozpoznawanej sprawie wskazać należy, że wydane pracownikom bony towarowe (grudzień 2008 r.) oraz bony w formie pieniężnej czyli pieniądze (grudzień 2009 r.) zostały sfinansowane z całą pewnością ze środków pochodzących z ZFŚS. Jednak sama ta okoliczność nie przesądza jeszcze o tym, że miały one w istocie charakter świadczenia socjalnego. Kwestii świadczeń socjalnych dotyczą przepisy ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych

(jedn. tekst: Dz. U. z 2012 r., poz. 592 ze zm.). W art. 1 ust. 1 tej ustawy mowa jest o tym, że ustawa określa zasady tworzenia przez pracodawców zakładowego funduszu świadczeń socjalnych i zasady gospodarowania środkami tego Funduszu, przeznaczonego na finansowanie działalności socjalnej organizowanej na rzecz osób uprawnionych do korzystania z funduszu oraz na dofinansowanie zakładowych obiektów socjalnych. Stosownie do treści art. 2 pkt 1 ustawy, pod pojęciem działalności socjalnej należy rozumieć usługi świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, udzielanie pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe, na warunkach określonych umową. Dla niniejszej sprawy istotna jest treść przepisu art. 8 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu. Z uregulowań tych wynika wprost, że w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne nie należy uwzględniać świadczeń finansowanych ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, a o celu socjalnym decydować będzie uzależnienie przyznania określonego świadczenia od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej danej osoby, czyli decydować będzie tzw. kryterium socjalne.

Mając na uwadze powyższe przepisy prawa materialnego w odniesieniu do faktycznego stanu tej sprawy, Sąd Apelacyjny uznał, że należy się zgodzić zarówno z ustaleniami faktycznymi, jak i z rozważaniami prawnymi poczynionymi na ich tle przez Sąd pierwszej instancji. Tak bowiem jak trafnie przyjął to Sąd Okręgowy, zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje żadnych racjonalnych podstaw do przyjęcia, iż strona odwołująca się uzależniała wartość wydanych bonów towarowych i bonów w formie pieniężnej od sytuacji materialnej i rodzinnej każdego konkretnego pracownika. Pracodawca w istocie odstąpił od analizy sytuacji materialno-bytowej pracowników z punktu widzenia opisanych w ustawie kryteriów. Wypada podkreślić, że jak wynika z zestawienia wypłaconych pracownikom spółki (...) świadczeń socjalnych (bonów towarowych i bonów w formie pieniężnej) zarówno w odniesieniu do 2008 r., jak i do 2009 r. nie można mówić o jakimkolwiek zróżnicowaniu wysokości wypłaty bonów. Z wykazów zamieszczonych w aktach rentowych wynika bowiem wprost, iż zarówno w 2008 r., jak i w 2009 r. praktycznie każda z zatrudnianych przez odwołującą się spółkę osób otrzymała bony o wartości 380 zł (122 osoby). W 2009 r. wyjątek stanowiła E. N., która otrzymała bon o wartości 100 zł (k. 31 a.r.), zaś w 2008 r. wyjątek dotyczył 3 osób, tj.: D. S. (2), który w ogóle nie otrzymał bonu, E. F., która – podejmując pracę w spółce od dnia 3 grudnia 2008 r. otrzymała bon w wysokości 100 zł oraz R. L. – podejmujący zatrudnienie w spółce od 3 listopada 2008 r., którzy otrzymał bon o wartości 280 zł (k. 25 a.r.). Jednocześnie odwołująca się spółka nie wykazała, aby osoby te miały znacznie lepszą sytuację materialną niż pozostali pracownicy zatrudnieni w tym samym okresie czasu.

Prowadzi to do wniosku, że zarówno w 2008 r., jak i w 2009 r. wysokość przedmiotowych bonów towarowych i bonów w formie pieniężnej wypłaconych odpowiednio w grudniu 2008 r. i grudniu 2009 r. nie była w żaden sposób uzależniona od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej danego pracownika w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. W okresach tych wypłata przedmiotowych świadczeń nastąpiła w równej wysokości dla każdego pracownika, tj. po 380 zł. W konsekwencji, tak jak trafnie przyjął to Sąd Okręgowy, nie można było dać wiary zeznaniom świadka H. R. w kwestii uwzględniania przy dystrybucji bonów kryterium socjalnego, skoro wszystkie uprawnione osoby otrzymały przedmiotowe bony w równej wysokości. Całkowicie niewiarygodne są przy tym twierdzenia odwołującej się jakoby - z uwagi na porównywalne i stosunkowo niskie wynagrodzenie zatrudnianych osób - przy wydawaniu przedmiotowych bonów członkowie komisji socjalnej uwzględniali przychód na członka rodziny. Trudno bowiem uznać, iż przychód na członka rodziny był identyczny, czy nawet zbliżony w przypadku, np: K. B. - będącego kawalerem, nie posiadającym statusu osoby niepełnosprawnej, który mieszka z rodzicami, A. K. - będącej osobą niepełnosprawną, posiadającą na utrzymaniu 6 dzieci, czy I. N. - osoby pełnosprawnej, posiadającej 2 dzieci, której mąż zarabia około 2.000 zł. Mając powyższe na względzie

oczywistym było zatem, że wbrew twierdzeniom odwołującej się przy wydawaniu przedmiotowych bonów nie mógł zostać uwzględniony stan rodzinny, sytuacja życiowa i majątkowa zatrudnianych pracowników, skoro wartość bonów była identyczna zarówno w przypadku osób pełnosprawnych, jak i niepełnosprawnych, osób stanu wolnego, jak i osób posiadających na utrzymaniu 6 dzieci, czy osób otrzymujących najniższe wynagrodzenie (np. S. D. – 835 zł, k. 16 a.s.), jak i osób z kadry zarządzającej i personelu administracyjnego odwołującej się spółki w osobach dyrektorów (w tym dyrektora do spraw finansowo-księgowych J. K. (2)) i prezesów (M. Z., P. Z.), osiągających wynagrodzenie w wysokości około 8.000 zł (k. 25 a.r.).

Innymi słowy w niniejszej sprawie brak było podstaw do przyjęcia, że zarówno w grudniu 2008 r., jak i w grudniu 2009 r., kiedy oceniano sytuację życiową pracowników dla przyznania im bonów świątecznych - wynagrodzenie, bądź sytuacja materialno-rodzinna wszystkich pracowników była identyczna. Nie bez znaczenia pozostaje nadto fakt, iż uprawnionych do przyznania bonów było około 122 pracowników, a przy takiej ilości osób ciężko jest bazować tylko i wyłącznie na ustnym oświadczeniu tych osób i na tej podstawie weryfikować oraz porównywać sytuację materialną, rodzinną i życiową poszczególnych pracowników, podejmując w tym zakresie decyzję w przedmiocie wypłaty oraz wysokości świadczenia z Funduszu. Sąd Apelacyjny ma na uwadze, iż ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie wymaga dla tych oświadczeń formy pisemnej, to jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy forma ta stanowiłaby jedyną i niepodważalną podstawę do sprawiedliwego rozdysponowania środkami z Funduszu socjalnego.

Dodatkowo w tym miejscu godzi się zauważyć, iż wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, Sąd pierwszej instancji nie ustalił, ale wskazał, że również obowiązujący w spółce regulamin ZFŚS tak samo jak art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych uzależniał przyznanie świadczeń socjalnych od kryterium socjalnego (sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej), przy czym kładł nacisk na przychód danego pracownika. Oczywistym jest przy tym, że przyjęcie tylko i wyłącznie jako jedynego kryterium zarobków pracownika osiągniętych u płatnika składek nie jest wystarczające dla właściwej oceny jego sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej. Co więcej, nawet przyjęcie, że sytuacja rodzinno-życiowa pracowników była znana komisji socjalnej nie oznacza jeszcze automatycznie, że została ona oceniona i uwzględniona przy przyznawaniu im bonów świątecznych.

W tym stanie rzeczy – za Sądem Okręgowym - przyjąć należało, że bony towarowe z grudnia 2008 r. i bony w formie pieniężnej z grudnia 2009 r. zostały przyznane pracownikom (...) Spółki z o.o. z siedzibą w K. z pominięciem analizy sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej każdego indywidualnie pracownika, w konsekwencji czego świadczenia te nie miały charakteru i celu socjalnego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 579/00, OSNP 2003/14/331, stwierdził, że tzw. kryterium socjalne ma zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych i dlatego wyklucza przyznawanie ulgowych usług i świadczeń z funduszu ogółowi zatrudnionych w tej samej wysokości, według zasady „każdemu po równo”. Sąd Najwyższy podkreślił, że doświadczenie życiowe pokazuje, iż jest mało prawdopodobne, by dwie osoby uprawnione pozostawały w jednakowej sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej,

a tylko taka (lub bardzo zbliżona) pozwalałaby na przyznanie świadczeń w tej samej wysokości. Tym bardziej więc możliwość taką należy wyłączyć, gdy uprawnionymi jest kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt osób. W pełni należy też podzielić stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 sierpnia 2005 r., I PK 12/05, OSNP 2006/11-12/182, w którym to Sąd Najwyższy stwierdził, że wydatkowanie środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych bez uwzględnienia kryterium socjalnego jest niezgodne z ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Podobne stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 czerwca 2012 r. I UK 140/12.

Równocześnie godzi się zauważyć, iż na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie mogły wpłynąć powołane w apelacji wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie oraz w Krakowie jako dotyczące odmiennego stanu faktycznego, pozwalającego na przyjęcie, że z uwagi na nieznaczące rozmiary zakładu pracy, sytuacja rodzinna i majątkowa poszczególnych pracowników jest dobrze znana osobom przyznającym świadczenia socjalne.

W konsekwencji na gruncie niniejszej sprawy przyjąć należało, że choć sporne świadczenia zostały wypłacone z funduszu świadczeń socjalnych, lecz nie na warunkach wynikających z ustawy o ZFŚS, jak też i regulaminu ZFŚS, a więc nie mogą one zostać uznane za świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach

zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w rozumieniu § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. W świetle powyższych rozważań zarzut naruszenia art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych okazał się bezzasadny. W rezultacie nie może budzić wątpliwości, że wartość wydanych pracownikom bonów stanowiła przychód ze stosunku pracy w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, który zgodnie z art. 18 ust. 1 oraz art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne, w tym składki na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Stąd zarzuty dotyczące naruszenia tych przepisów oraz pozostałych wymienionych przez odwołującą się spółkę przepisów prawa materialnego nie znajdowały uzasadnienia.

Nadto żadnego uzasadnienia nie znajdowały zarzuty naruszenia zaskarżonym wyrokiem prawa procesowego, w tym zasady swobodnej oceny dowodów. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest wystarczające jedynie przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r. sygn. akt II CKN 4/98 niepubl.). Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może zatem polegać tylko na przedstawieniu własnej korzystnej dla odwołującego się wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na jego własnej ocenie, lecz konieczne jest przy posłużeniu się argumentami wyłącznie juredycznymi wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy. Ocena dowodów należy do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 kwietnia 2003 r., I ACa 1137/02, LEX nr 193544 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008 r., I ACa 205/08, LEX nr 465086). Sąd Okręgowy rozpoznając odwołanie prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia okoliczności i zasad przyznawania zatrudnionym przez odwołującą się spółkę pracownikom bonów świątecznych i zgromadzone w toku tego postępowania dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, nie naruszając granic ich swobodnej oceny. Innymi słowy, zarzut apelacji dotyczący naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. okazał się nieuzasadniony, albowiem dokonując oceny wiarygodności i mocy dowodów Sąd pierwszej instancji nie przekroczył granic wyznaczonych przez art. 233 § 1 k.p.c. i w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokonał obszernej oceny przeprowadzonych dowodów, precyzyjnie wskazując, którym dowodom i z jakich powodów dał wiarę. W konsekwencji Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz dokonał właściwej interpretacji podstawy prawnej rozstrzygnięcia, w tym należycie wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy. Tym samym całkowicie nieuprawniony okazał się zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, albowiem przedmiotowa sprzeczność zachodzi jedynie wówczas, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy dowodami zgromadzonymi w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł sąd na podstawie materiału dowodowego i obejmuje także wszystkie wypadki wadliwości wynikające z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a więc także błędy popełnione przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, co jak wyżej wskazano nie miało miejsca w niniejszej sprawie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 lipca 2008 r., I ACa 432/08, LEX nr 499208).

W konkluzji powyższych rozważań stwierdzić należy, iż zaskarżony wyrok oparty został na niewadliwych ustaleniach faktycznych i jest zgodny z prawem, a apelacja jako nie zawierająca usprawiedliwionych zarzutów podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.